

Brunon (Bruno) Paszek

1908-2000

Absolwent Wydziału Mechanicznego z 1931 r., oficer mechanik, redaktor techniczny „Pracy na Morzu”, żołnierz Armii Krajowej, po wojnie na emigracji w USA.

Urodził się 31 października 1908 r. w Poznaniu (rodzice Józef i Maria z d. Grzechowiak). Bardzo niewiele udało się nam zdobyć informacji na jego temat. Z kart meldunkowych wynika, że w Gdyni zamieszkał w 1937 r. – w styczniu tego samego roku ożenił się Nowym Dworze Mazowieckim z Ireną Editą Neglan, a 7 grudnia 1937 r. w Gdyni przyszła na świat córka Elżbieta.

Został wychowawcą w Państwowej Szkole Morskiej i w październiku 1938 r. zamieszkał z rodziną w jednym z mieszkań PSM pod adresem ul. Morska 81 m 2.

Od początku 1939 r. był także redaktorem technicznym „Pracy na Morzu. Miesięcznika Oficerów Polskiej Marynarki Handlowej” – doskonale i elegancko redagowanego, ilustrowanego periodyku fachowego, na wysokim poziomie merytorycznym. Ukazywał się od stycznia do 9 września 1939 r. Pomyślną i wydawcą był Jan Stępień (abs. WM z 1929), redaktorem odpowiedzialnym za dział ogólny, pokładowy i satyrę – Bronisław Gubała (abs. WN z 1930). Siedzibą redakcji była PSM, a druk odbywał się w nowoczesnych Zakładach Graficznych Alfonsa Szczuki przy ul. św. Piotra.

Brunon Paszek nie tylko zajmował się redakcją techniczną, ale i pisał z dużą znajomością rzeczy artykuły, m.in. „Jak powstał pierwszy silnik Diesla”. Z prawdziwą radością witamy każdy nowy polski motorowiec, bo widzimy w nim zrozumienie przez armatora potrzeby zasilenia i odnowienia naszego tonażu okrętowego. [...]

Troska o sprawne działanie maszyny jest głównym zadaniem naszego zawodu. Wynika stąd zagadnienie racjonalnego wykorzystania paliwa. Nie ulega wątpliwości, że ekonomiczne zużycie materiału pędnego nie zależy wyłącznie od dobrych rozwiązań kon-

struktorów, lecz również od teoretycznego i praktycznego wyszkolenia obsługi. Szkoła dała nam zasady. Od nas zależy jak najrzeczniejsze ich zastosowanie w praktyce.

Jesteśmy świadkami rozwoju współczesnego napędu okrętowego, a chcąc podjąć zadanie, musimy kroczyć z postępem techniki naszego działu. Dalsze rozważania będą dla nas więcej zrozumiałe, o ile uprzymymy sobie niektóre ważne wydarzenia z historii rozwoju techniki. Konieczność zaś racjonalnego wykorzystania paliwa nabiera właściwego oświetlenia przy uświadomieniu sobie trudności, z jakimi walczy od wieków rozum ludzki, wydzierając dla cywilizacji energię zawartą w przyrodzie. [...] Motory, które stale zmieniają swoje oblicze, wymagają szczególnie dużo uwagi i ustawicznego śledzenia ich rozwoju. Oprócz nowoczesnych konstrukcji omawiać będziemy silniki już stosowane w naszej marynarce handlowej, dzieląc się zdobytymi wiadomościami z oficerami technicznymi, nie mającymi okazji do zdobycia praktyki motorowej¹.

Kolejna informacja pochodzi z „Wojennych wspomnień z Warszawy” Zygmunta Ladenbergera-Ładogórskiego (abs. WN z 1939): „[31 lipca 1944 r.] zjawił się u mnie pan Brunon Paszek, absolwent PSM i były wychowawca, który organizował konspiracyjną grupę złożoną z absolwentów PSM. Bardzo się spieszył, nie chciał wejść do pokoju, powiedział mi tylko w sieni, żebym przyszedł jutro na godzinę 15 do kolegi Kazimierza Pappmehla [abs. WN z 1937], który mieszkał przy ulicy Piusa XI, gdzie odbędzie się zaprzysiężenie². Następnego dnia wybuchło Powstanie Warszawskie.

Po wojnie wyemigrował do USA, mieszkał w Rutherford, Bergen County, New Jersey. Zmarł 17 stycznia 2000 r.

Źródła: *Kadry morskie Rzeczypospolitej*, tom I, pod red. Jana Kazimierza Sawickiego, Gdynia 2000; dokumenty w zbiorach Sali Tradycji UMG, „Praca na Morzu”.

1 Brunon Paszek, *Jak powstał pierwszy silnik Diesla*, „Praca na Morzu” 1939, nr 2, s. 62

2 Wspomnienia Zygmunta Ladenbergera-Ładogórskiego, maszynopis, w zbiorach Sali Tradycji UMG – D/2646, s. 16.